

## RAZEM, A JEDNAK OSOBNO...

### Relacje między Związkiem Górali a Związkiem Podhalań w okresie międzywojennym

W okresie międzywojennym prowadziły działalność dwie organizacje regionalne górali: Związek Górali i Związek Podhalań. Pierwsza z nich została powołana w 1904 roku. Ograniczała się w swojej działalności się do Zakopanego i najbliższych okolic. Skupiała w swoich szeregach przede wszystkim górali zakopiańskich. Związek Podhalań został założony w 1919 roku przez inteligentów o rodowodzie podhalańskim. W dwudziestoleciu międzywojennym rozpostarł swoje lokalne struktury – ogniska na terenach górskich i podgórskich i stał się ideową organizacją góralszczyzny.

Obydwie organizacje łączyło wiele punktów wspólnych, które wydawać by się mogło, że przyczyniły się do ich zjednoczenia i utworzenia jednego silnego regionalnego związku. Były to przede wszystkim bliźniaczo podobne cele<sup>1</sup> i związki personalne. Te ostatnie były szczególnie popularne na początku lat dwudziestych, kiedy kilku czołowych aktywistów Związku Górali było jednocześnie aktywnymi działaczami Związku Podhalań. Do tej grupy należeli m.in. Wojciech Roj, Wojciech Brzega i sam prezes Związku Górali – Franciszek Pawlica<sup>2</sup>.

Nie sposób również pominąć w tym miejscu faktu, że członkowie zakopiańskiej organizacji położyli podwaliny pod założenie Związku Podhalań. W 1911 roku walczyli przyczynili się do zorganizowania pierwszego Zjazdu Podhalań<sup>3</sup>, który wdrożył młodą

---

<sup>1</sup> Program Związku Górali był znacznie węższy niż Związku Podhalań. Zakładał szerzenie oświaty i wstrzeźliwości oraz propagowanie zamięłowania do uprawy roli, ogrodnictwa, pszczelarstwa i noszenia góralskiego odzienia. Ponadto nakładał na członków obowiązek starania się o rozwój stylu zakopiańskiego oraz popieranie przemysłu krajowego. Związek Podhalań rozszerzył ten program o nowe cele. Dodał do nich m.in. otoczenie troskliwą opieką kształcącej się młodzieży, pochodzącej z Podhala, wpajanie poczucia obowiązków narodowych, łagodzenie wśród ludu przeciwności i namiętności partyjnych oraz współdziałanie w pracy nad rozwojem kultury narodowej z innymi towarzystwami o podobnych celach. Zob. W. W n u k, A. K u d a s i k, *Podhalański ruch regionalny*, Kraków 1993, s. 10–11; *Statut Stowarzyszenia – Związek Podhalań*, Akta Starostwa Grodzkiego Krakowskiego (dalej ASGKr.), sygn. 229.

<sup>2</sup> M.in. *Pismo Prezydium Związku Podhalań, skierowane do Dyrekcji Policji w Krakowie, Kraków dn. 29 listopada 1927 r.*, ASGKr., sygn. 229. „Związek Podhalań Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

<sup>3</sup> Następne przedwojenne doroczne Zjazdy zostały zorganizowane przez młodych inteligentów podhalańskich, zamieszkujących poza Zakopanem. Odbłyły się one kolejno w 1912 w Nowym Targu i w 1913 r. w Czarnym Dunajcu. Zob. A. Z a c h e m s k i, *Ruch Podhalański*, Warszawa 1930, s. 13–14.

podhalańską inteligencję do pracy regionalnej, a w dalszej perspektywie zaowocował powołaniem Związku Podhalan<sup>4</sup>. Jeszcze wcześniej, bo w 1906 roku działacze Związku Górali powołali Akademicką Sekcję Podhalan. W tej strukturze działacze Zjazdów Podhalańskich i Związku Podhalan rozpoczynali działalność regionalną<sup>5</sup>. Byli to m.in. czołowy ideolog Związku Podhalan Władysław Orkan, Józef Jedlicz i Andrzej Stopka<sup>6</sup>.

Pomimo powyższych związków i licznych przesłanek, sprzyjających połączeniu obydwu organizacji w jeden organizm, stosunki między nimi w okresie międzywojennym były zagadkowe i do dzisiaj budzą wiele kontrowersji. Członkowie tych stowarzyszeń podjęli kilka prób uregulowania wzajemnych relacji. Kilkakrotnie współpracowali w realizacji niektórych przedsięwzięć. Deklarowali też połączenie w jedno stowarzyszenie. W rzeczywistości prowadzili odrębną działalność organizacyjną.

Pierwsze dyskusje nad ustaleniem relacji między obydwoma organizacjami były prowadzone wśród członków Związku Górali w lipcu 1919 roku, tuż przed IV Zjazdem Podhalan, który powołał do życia Związek Podhalan. Wówczas odbyło się posiedzenie Wydziału zakopiańskiego stowarzyszenia. Uczestnicy tego zebrania omówili sprawę wspomnianego powyżej Zjazdu. Postanowili też wysłać na niego swoją reprezentację. Delegacja ta miała „ustalić stosunek Związku Górali do Związku Podhalan”<sup>7</sup>.

Z późniejszych wydarzeń wynika, że delegacja zakopiańskich górali nie wywiązała się z powierzonego jej zadania ponieważ stosunki między obydwoma organizacjami pozostawały nieustalone aż do 30 grudnia 1919 roku. Dopiero w tym dniu działacze Związku Górali omówili statut Związku Podhalan i uchwalili „przystąpić za członka do Związku Podhalan z pozostawieniem własnego statutu Związku Górali”<sup>8</sup>.

Ten typ członkostwa zakopiańskiego stowarzyszenia w strukturach Związku Podhalan jest trudny do wyjaśnienia. Po pierwsze statut, na którym opierał działalność Związek Podhalan, nie wspomina o „członkach – stowarzyszeniach”. Zakłada natomiast tworzenie terenowych ognisk i komitetów<sup>9</sup>. Po drugie Związek Górali nie figuruje w źródłach z najwcześniejszego okresu istnienia Związku Podhalan, jako jego ognisko, ani też jako komitet.

<sup>4</sup> W. Wnuk, A. Kudasik, op. cit., s. 13.

<sup>5</sup> *Protokół z zebrania założycielskiego Akademickiej Sekcji Podhalan, odbytego w dniu 19 sierpnia 1906 roku*, Miejska Biblioteka Publiczna w Zakopanem.

<sup>6</sup> W 1906 roku w tymczasowym zarządzie Akademickiej Sekcji Podhalan zasiadali Wł. Orkan, J. Jedlicz i A. Stopka. W pierwszym roku działalności Związku Górali członkiem tego stowarzyszenia został K. Przerwa-Tetmajer, w 1906 roku – Wł. Orkan. Zob. k.w. *Parę uwag o „Ruchu Podhalańskim”*, „Zakopane”, 1930, nr 34, s. 3.

<sup>7</sup> *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego 22 lipca 1919 roku*, zbiory prywatne W. Obrochty.

<sup>8</sup> *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego 30 grudnia 1919 roku*, zbiory prywatne W. Obrochty.

<sup>9</sup> *Statut Stowarzyszenia Związek Podhalan*, ASGKr., sygn. 229, „Związek Podhalan Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

Nie sposób jednak nie wspomnieć w tym miejscu o tym, że Związek Górali w pierwszych latach po przystąpieniu na członka Związku Podhalań w kilku kwestiach zachowywał się podobnie jak ognisko. Na przykład wysyłał swoją reprezentację na coroczne Walne Zgromadzenia Związku Podhalań. Ponadto działacze Związku Górali zasiadali we władzach Związku Podhalań. Na przykład czołowy działacz Związku Górali, W. Roj był jednym z zastępców prezesa Związku Podhalań w roku administracyjnym 1919/1920. Prezes Związku Górali, F. Pawlica był członkiem Rady Naczelnej Związku Podhalań w roku sprawozdawczym 1922/1923. Inny działacz Związku Górali, W. Brzega, zasiadał w Radzie Naczelnej Związku Podhalań w roku administracyjnym 1924/1925<sup>10</sup>.

Przez kilka lat od przystąpienia Związku Górali na członka Związku Podhalań stosunki między obydwojema organizacjami układały się dobrze. Wówczas przedstawiciele Związku Górali i Związku Podhalań, połączyli się solidarnie występując w wielu manifestacjach regionalnych i narodowych oraz podejmowali wspólne kroki i interwencje w ważnych sprawach dla regionu<sup>11</sup>. Wystarczy przywołać tutaj delegację, złożoną z przedstawicieli obydwu stowarzyszeń<sup>12</sup>, która w 1919 roku interweniowała u Józefa Piłsudskiego i Ignacego Paderewskiego w Warszawie w sprawie niesprawiedliwego rozstrzygnięcia losu ludności polskiej na Spiszu i Orawie<sup>13</sup>. Warto też wspomnieć o współpracy, która podjęli członkowie obydwu stowarzyszeń przy organizacji konkursu literackiego<sup>14</sup>.

W następnych latach drugiego dziesięciolecia kontakty między obydwojema organizacjami uległy ochłodzeniu. Wpłynęła na to rywalizacja, jaką toczyły one o prymat w reprezentowaniu góralczyzny oraz wewnętrzne konflikty, które targwały Związkiem Górali do końca 1926 roku<sup>15</sup>. W wyniku narastania konfliktów działacze zakopiańskiego stowarzyszenia ograniczyli kontakty ze Związkiem Podhalań i skoncentrowali się na odbudowie Związku Górali.

<sup>10</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1919, nr 36, s.1; 1922, nr 34, s. 2; 1923, nr 34, s. 1 i 1924, nr 34, s. 3.

<sup>11</sup> W. W n u k, *Ruch regionalny, [w:] Zakopane. Cztery lata dziejów*, pod red. R. D u t k o w e j, t. 1, Kraków 1991, s. 713.

<sup>12</sup> Uczestniczyli w niej czołowi działacze Związku Górali: Wojciech Roj, Józef Curus i Maciej Jacina.

<sup>13</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1919, nr 7, s. 2 oraz dodatek do nr 8.

<sup>14</sup> W 1921 roku członkowie Zarządu Związku Górali rozpisali konkurs na sztukę, przeznaczoną do wystawienia na podhalańskiej scenie. Zaprośili do wzięcia udziału w tym konkursie literatów – działaczy Związku Podhalań: F. Gwiżdża, Wł. Orkana, K. Przerwę-Tetmajera, A. Galicę, J. Jedlicza i Z. Lubertowicza. Niektórzy z nich przedłożyli prace przed komisją konkursową. J. Zachemski, W. Brzega i J. Zborowski zasiadali w komisji konkursowej, powołanej przez Związek Górali. Zob. *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego w dniu 9 października 1921 roku w lokalu Związku Górali*, zbiory prywatne W. Obrochty; *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego w dniu 8 stycznia 1922 roku w lokalu Związku Górali*, zbiory prywatne W. Obrochty.

<sup>15</sup> Działacze Związku Górali uważali Związek Podhalań za organizację typowo inteligencką. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w nazwie, którą posługiwali się na określenie Związku Podhalań.

Dopiero w roku 1926 wysunięto po raz kolejny na pierwszy plan sprawę relacji między obydwooma organizacjami. Wówczas ta kwestia stała się przedmiotem ogólnopodhalańskiej dyskusji. Toczyła się ona na łamach podhalańskiej prasy, głównie „Gazety Podhalańskiej”. Zainicjowali ją działacze Związku Podhalan. Następnie dołączyli do niej aktywiści ze Związku Górali.

Ze strony Związku Podhalan głos w tej debacie zabrali m.in. Franciszek Pajerski<sup>16</sup>, Ludwik Stopka i prezes Zachemski<sup>17</sup>. Najaktywniejszy z nich był F. Pajerski, na łamach „Podhalanki”, szeroko propagował koncepcję „pójścia razem”. Zakładała ona podjęcie wspólnej pracy przez obydwa stowarzyszenia na rzecz popularyzowania wartości rodzimej kultury i zdobyczy podhalańskiej cywilizacji<sup>18</sup>. Pozostawiała natomiast swobodę działania zakopiańskiemu stowarzyszeniu w pracy nad podniesieniem Zakopanego<sup>19</sup>.

F. Pajerski jasno określił zasady współpracy między stowarzyszeniami, rozwiewając tym samym obawy zakopiańskich górali o marginalizowanie ich po zacieśnieniu stosunków ze Związkiem Podhalan. W 1926 roku napisał:

Powie może kto, że wtedy Związek Górali, musiałby uznać i niejako Związek Podhalan za coś wyższego od siebie, a stąd powstałyby dąsy i niezadowolenie. Daleki jestem od wmawiania jakiegoś zwierzchnictwa jednego Związku nad drugim, choć niejeden Podhalanin ze Zakopanego twierdzi, że potężne ognisko Związku Podhalan w Zakopanem na miejscu „Związku Górali”, mogłoby nie mniejszą rolę odegrać w życiu Zakopanego niż obecny „Związek Górali” – twierdzą jednak, że powinno się pomyśleć nad tym, by w sprawach reprezentacji całej Podhalańszczyzny na zewnątrz tu występowała jakaś jedność i jednomyślność, a nie dwa Związki idące w pojedynkę, więc nie przedstawiającą szczupłą garstkę góralszczyzny zakopiańskiej i zrywającą się do życia z rozmachem góralszczyznę reszty Podhala [...] Tam gdzie rozchodzi się o przyszłość wielkiej gromady podhalańskiej w rodzinie polskiej, tam nie może być mowy o lokalnych ambicjach,

---

Brzmiała ona: Związek Inteligencji Podhalańskiej. Zob. *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego w dniu 9 października 1921 roku w lokalu Związku Górali*, zbiory prywatne W. Obrochty; *Protokół z posiedzenia Wydziału Towarzystwa Związek Górali, odbytego w dniu 8 stycznia 1922 roku w lokalu Związku Górali*, zbiory prywatne W. Obrochty.

<sup>16</sup> F. Pajerski – absolwent Akademii Handlowej w Wiedniu, doktor prawa, radca ministerialny w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, członek warszawskiego Ogniska Związku Podhalan, autor licznych artykułów w „Gazecie Podhalańskiej”, działacz społeczny.

<sup>17</sup> J. Zachemski i L. Stopka w artykule *O lepsze jutro* zwrócili się z pewnego rodzaju apelem do zakopiańskich górali, o podjęcie wspólnych działań nad podniesieniem Podhala. W artykule tym czytamy: „Braci Podhalańskiej w Zakopanem poddajemy myśl połączenia się z nami w pracy, nie z chęci udziału w Waszym majątku, ale w zamiarze zespolenia sił do wspólnej roboty dla pożytku całego Podhala. Zob. J. Zachemski, L. Stopka, *O lepsze jutro*, „Gazeta Podhalańska”, 1926, nr 52, s. 3.

<sup>18</sup> Dla osiągnięcia tego celu zalecił „utożsamienie”, dążeń tych organizacji, by w konsekwencji powstał jeden prąd i jeden cel.

<sup>19</sup> F. Pajerski. *W odpowiedzi na program „Związku Górali”*, „Gazeta Podhalańska”, 1926, nr 16, s. 2–3.

upartym hambicie, ale winna być jedna myśl, jeden program i jeden cel: rozrost, rozkwit, rozmach Podhalańszczyzny dla dobra samego Podhala, a przez to dla dobra Polski<sup>20</sup>.

Powyższe propozycje znalazły zrozumienie tylko u poszczególnych działaczy Związku Górali. Jednym z nich był członek Zarządu zakopiańskiego stowarzyszenia, Jan Galarowski<sup>21</sup>. W artykule *O programie Związku Górali w Zakopanem*, opowiedział się za koniecznością nawiązania ściślej współpracy między obydwooma stowarzyszeniami<sup>22</sup>.

Związek Górali, jako całość, nie udzielił odpowiedzi na sugestie członków Związku Podhalań. Ten brak konkretnej reakcji J. Galarowski usprawiedliwiał tym, że Związek Górali miał w ciągu 1926 roku „ważniejsze sprawy do załatwienia”, które zdominowały jego aktywność<sup>23</sup>. Chodziło w tym przypadku o podejmowane przez członków zakopiańskiej organizacji próby wyeliminowania wspomnianych już wcześniej wewnętrznych konfliktów i rozgrywek, które utrudniały prawidłowe funkcjonowanie stowarzyszenia<sup>24</sup>.

Wspomniana powyżej dyskusja prasowa nie pozostała jednak bez echa. W drugiej połowie 1926 roku i w 1927 roku członkowie obydwu organizacji żywo interesowali się nawiązaniem współpracy między stowarzyszeniami i stopniowo zacieśniali kontakty. Wystarczy wspomnieć, że w sierpniu 1926 roku uczestnicy X Zjazdu Podhalań omawiali wewnętrzną sytuację zakopiańskiej organizacji oraz jej stosunek do Związku Podhalań<sup>25</sup>. W tym samym roku członkowie Związku Podhalań wzięli udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Górali, a następnie opublikowali w „Podhalance”, relację z jej przebiegu<sup>26</sup>. W 1927 roku obydwie organizacje uchwaliły wspólne stanowiska w sprawie projektów ustaw sanitarnej i budowlanej dla Podhala oraz zadecydowały o podjęciu współpracy w sprawie mającego powstać w przyszłości parku narodowego w Tatrach<sup>27</sup>.

Punktem przełomowym w stosunkach między obydwooma organizacjami był XII Zjazd Podhalań w 1928 roku. Wówczas doszło do formalnego połączenia obydwu organizacji. Informują o tym wydarzeniu dwie niezależne od siebie relacje. W pierwszej

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> Jan Galarowski – absolwent wydziału medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego rodem z Olczy, prezes Związku Młodzieży Ludowej, działacz Związku Górali, sekretarz Rady Nadzorczej „Gazety Podhalańskiej”, sekretarz Komitetu Witkiewiczowskiego.

<sup>22</sup> J. Galarowski, *O programie „Związku Górali” w Zakopanem (dokończenie)*, „Gazeta Podhalańska”, 1926, nr 14, s. 3.

<sup>23</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1927, nr 7, s. 9–10.

<sup>24</sup> J. Galarowski, *O współpracy Związku Górali ze Związkiem Podhalań*, „Gazeta Podhalańska”, 1927, nr 2, s. 3; „Gazeta Podhalańska”, 1927, nr 7, s. 9–10.

<sup>25</sup> *Sprawozdanie z X Walnego Zjazdu Związku Podhalań (Obrady Delegatów Ognisk)*, „Gazeta Podhalańska”, 1926, nr 34, s. 2.

<sup>26</sup> Poświęcenie sztandaru Związku Górali odbyło się w sierpniu 1926 roku, „Gazeta Podhalańska”, 1926, nr 37, s. 5.

<sup>27</sup> L. Stopka, *XI Zjazd Podhalań. Sprawozdanie Zarządu Głównego za r. 1926–7*, „Gazeta Podhalańska”, 1927, nr 35, s. 2.

z nich – w *Tygodniowym sprawozdaniu informacyjnym starosty powiatowego w Nowym Targu z zakresu bezpieczeństwa publicznego, życia politycznego i społecznego*, czytamy:

5 sierpnia 1928 roku odbył się w Kościelisku XII Zjazd Podhalan przy udziale posłów BBWR z Podhala, Gwiżdża i Walewskiego oraz licznych delegacji ognisk podhalańskich. Na Zjeździe tym nastąpiło połączenie Związku Górali w Zakopanem – pozostającego pod wpływem PSL „Piast” ze Związkiem Podhalan<sup>28</sup>.

Inne źródło – sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia, napisane przez L. Stopkę, nieco szerzej rozpisuje się na ten temat. Podaje, że Związek Górali ogłosił połączenie się ze Związkiem Podhalan, jako jego Ognisko w Zakopanem<sup>29</sup>. Zewnętrznym wyrazem tego porozumienia był bratni pocałunek prezesów obydwu organizacji: Jakuba Zachemskiego i Wojciecha Krzeptowskiego oraz publiczne wyrażenie przez nich szczerzej woli do zgodnej pracy dla dobra wspólnej podhalańskiej ziemi<sup>30</sup>.

Już w następnym miesiącu po „zjednoczeniu”, relacje między obydwojma stowarzyszeniami zostały wystawione na poważną próbę. Doszło do tego przy okazji sprawy powołania parku narodowego w Tatrach. Właściciele hal tatrzańskich, którymi byli również działacze Związku Górali, znaleźli się w konflikcie ze zwolennikami utworzenia rezerwatu. Źródłem nieporozumień były stosunki własnościowe. Członkowie Zarządu Głównego Związku Podhalan podjęli się pośredniczenia w tym konflikcie. Zwołali zebranie, które miało na celu powołanie specjalnej reprezentacji posiadaczy hal, mającej bronić swojego stanu posiadania w Tatrach<sup>31</sup>. Na tym posiedzeniu członek Zarządu Głównego Związku Podhalan, a zarazem działacz Związku Górali, Józef Pawlica, nie zdając sobie

<sup>28</sup> Tygodniowe sprawozdanie informacyjne starosty powiatowego w Nowym Targu z zakresu bezpieczeństwa publicznego, życia politycznego i społecznego, skierowane do wojewody w Krakowie, 29.08.1928, Archiwum Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, sygn. 430.

<sup>29</sup> Przemawia za tym również treść okólnika, który w 1932 roku Zarząd Główny Związku Podhalan skierował do wszystkich ognisk. Podał w nim wykaz miejscowości, w których istniały bądź nadal istnieją Ogniska Związku Podhalan. Wśród wymienionych znalazło się również Zakopane (tj. Związek Górali), zob. „Gazeta Podhalańska”, 1932, nr 14, s. 7.

<sup>30</sup> L. S t o p k a, *Po XII Zjeździe Podhalan w Kościeliskach (jak się odbył i co na nim urządzono)*, „Gazeta Podhalańska”, 1928, nr 35, s. 4. To „połączenie”, znalazło również wyraz we wprowadzeniu większej niż w poprzednich latach liczby członków zakopiańskiej organizacji do władz naczelnych Związku Podhalan. I tak w latach sprawozdawczych 1928/1929 i 1929/1930 Wojciech Krzeptowski piastował funkcję wiceprezesa Związku Podhalan. Ponadto wydziałowymi Związku Podhalan na rok administracyjny 1928/1929 byli: Jan Jacina, Józef Pawlica i Wojciech Roj. Zob. L. S t o p k a, *Po XII Zjeździe...*, 1928, nr 34, s. 3. Skład Zarządu Związku Podhalan na rok 1929/1930, wybranego na Walnym Zebraniu Delegatów Ognisk w dn. 27.10.1929 w Krakowie, 14.03.1930 Kraków, ASGKr., sygn. 229, „Związek Podhalan Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

<sup>31</sup> Przed posiedzeniem miało miejsce wydarzenie, które dodatkowo podgrzało jego atmosferę. Na Hali Królowej zostało niespodziewanie rozebrane schronisko jednego z właścicieli hal – Stanisława Króla. Górale odebrali to jako prowokację i rozpoczęli zebranie w bojowych nastrojach. Zob. J. Z a c h e m s k i, *Po burzy*, „Gazeta Podhalańska”, 1928, nr 40, s. 4–5.

sprawy z tego, że prezes Związku Podhalań był już na sali, podburzał zgromadzenie przeciw Związkowi Podhalań mówiąc: „widocznie Związek Podhalań boi się Towarzystwa Tatrzańskiego w sprawie Parku Narodowego w Tatrach – przecież tu nikogo ze Związku Podhalań nie ma”<sup>32</sup>.

Przedstawione wyżej zajście mocno nadszarpnęło zaufanie Związku Podhalań do zakopiańskiej organizacji<sup>33</sup>. Pokazało też jak wiele punktów spornych mają obydwie organizacje oraz jak łatwo między nimi do powstania zadrzań. Nie przerwało ono jednak bliskich kontaktów między obydwoma towarzystwami. Świadczą o tym wspólne przedsięwzięcia, które w następnych latach podjęli członkowie obydwu organizacji. W październiku 1928 roku, w czasie przejazdu prezydenta Ignacego Mościckiego przez powiat nowotarski, wiceprezes Związku Podhalań a zarazem prezes Związku Górali w jednej osobie, Wojciech Krzeptowski witał go imieniem Związku Podhalań<sup>34</sup>. Natomiast w kwietniu następnego roku członkowie Związku Górali, postanowili zorganizować wspólnie ze Zjazdem Podhalań obchód 25-lecia swojego istnienia<sup>35</sup>. Projekt ten nie został zrealizowany<sup>36</sup>.

Okazuje się jednak, że wszystkie te działania, które podejmowały wspólnie obydwie organizacje w latach 1928–1929, nie były następstwem połączenia obydwu organizacji, a jedynie wyrazem ich współpracy. W tym okresie Związek Górali prowadził odrębną politykę organizacyjną. Nie uczestniczył też jako ognisko w posiedzeniach Zarządu Głównego Związku Podhalań<sup>37</sup>. Samodzielnie organizował posiedzenia<sup>38</sup>, brał aktywny udział w życiu społeczno – narodowym, stawiał fundamenty pod swoją siedzibę i co najważniejsze jeszcze w kwietniu 1929 roku – ze względów formalnych – oddał dyskusję nad sprawą przystąpienia do Związku Podhalań<sup>39</sup>.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 4–5.

<sup>33</sup> Prezes W. Krzeptowski próbował zażegnać kryzys. Tłumaczył, że Związek Górali nie podziela treści przemówienia J. Pawlicy. Wielokrotnie podkreślał, że J. Pawlica przemawiał na wspomnianym powyżej zebraniu we własnym imieniu, jako współwłaściciel tychże hal oraz jako wiceprezes poprzedniego zebrania, a nie jako członek Związku Górali. Zob. „Gazeta Podhalańska”, 1928, nr 41, s. 11.

<sup>34</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1928, nr 45, s. 8.

<sup>35</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1929, nr 20, s. 9.

<sup>36</sup> W 1929 roku Zjazd Podhalań odbył się w Żywcu. Związek Górali ograniczył się do przesłania depeszy, zawierającej życzenie pomyślnych wyników obrad. Zob. *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia członków Związku Podhalań oraz zaproszonych Gości, odbytego w czasie Zjazdu Podhalań dn. 18 VIII b.r. w Żywcu w sali Sokoła*; „Gazeta Podhalańska”, 1929, nr 38, s. 3.

<sup>37</sup> W latach dwudziestych Związek Górali tylko jeden raz wziął udział w Zjeździe Podhalań jako ognisko. Było to w 1928 roku. Już w następnym roku nie uczestniczył w Zjeździe. Ograniczył się tylko do przesłania depeszy, zawierającej życzenie pomyślnych wyników obrad. Zob. *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia...*, „Gazeta Podhalańska”, 1929, nr 38, s. 3.

<sup>38</sup> „Gazeta Podhalańska”, 1929, nr 20, s. 9.

<sup>39</sup> W sprawozdaniu z tego samego zebrania czytamy: „Sprawę przystąpienia Towarzystwa do Związku Podhalań odroczone ze względów formalnych do następnego zebrania”. Zob. „Gazeta Podhalańska”, 1929, nr 20, s. 9.

Sytuacja ta doprowadziła do powołania komisji rozjemczej dla załatwienia sprawy<sup>40</sup>. Obradowała ona w 1930 roku na XIV Walnym Zjeździe Podhalań. Zjazd przyjął jej wniosek, regulujący stosunek Związku Górali do Związku Podhalań<sup>41</sup>.

Sprawozdanie z XIV Zjazdu Podhalań nie podaje treści tego wniosku. Na podstawie jednak relacji, które w latach trzydziestych łączyły obydwie stowarzyszenia, można wnioskować, że Związek Górali zachował odrębność organizacyjną<sup>42</sup>. W Związku Podhalań reprezentował jeden z obszarów góralszczyzny, tj. Zakopane. Miał także swoje przedstawicielstwo w kolejnych Zarządach Głównych Związku Podhalań<sup>43</sup>.

Nie sposób pominąć w tym miejscu faktu, że w pierwszej połowie lat trzydziestych zaistniała nowa okoliczność, która spowodowała, że Związek Górali przestał być jedynym reprezentantem góralszczyzny pod Tatrami. W Zakopanem zostało założone Ognisko Związku Podhalań<sup>44</sup>. Przez kilka lat prowadziło ono działalność niezależnie od miejscowego Związku Górali<sup>45</sup>. Prezes zakopiańskiego Ogniska, Andrzej Krzeptowski<sup>46</sup> reprezentował Zakopane w Zarządzie Głównym Związku Podhalań<sup>47</sup>.

<sup>40</sup> Tworzyli ją prezesi Związku Podhalań i Związku Górali: J. Zachemski i W. Krzeptowski oraz W. Roj, J. Walewski i J. Dorawski. Zob. L. Stopka, *XIV Walny Zjazd Związku Podhalań (ciąg dalszy)*, II, „Gazeta Podhalańska”, 1930, nr 36, s. 2.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>42</sup> Przemawia za tym m.in. fakt, że obydwie organizacje występowały oddzielnie na zewnątrz. Zob. m.in. L. Wyrostek, *Sprawozdanie z XVIII Walnego Zjazdu Podhalań oraz Zebrania Delegatów Ognisk w dniu 7 lipca 1934 r. w Sali obrad Wydziału powiatowego w Nowym Targu*, „Gazeta Podhalańska”, 1934, nr 22, s. 4.

<sup>43</sup> W latach sprawozdawczych 1930/1931, 1932/1933, 1934/1935 W. Krzeptowski był członkiem Zarządu Głównego. W roku administracyjnym 1930/1931 W. Roj był jednym z zastępców członków Wydziału. Zob. L. Stopka, *XIV Walny Zjazd...*, s. 5–6; M. Dusz, *Sprawozdanie z obrad XVI Zjazdu Podhalań*, „Gazeta Podhalańska”, 1932, nr 39, s. 2; *Pismo Zarządu Głównego Związku Podhalań adresowane do Starostwa Grodzkiego w Krakowie. Kraków 04.11.1934*, ASGKr., sygn. 229, „Związek Podhalań Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

<sup>44</sup> O jego istnieniu informują przede wszystkim przekazy prasowe. Na przykład w 1935 roku „Gazeta Podhalańska”, napisała, że XIX Zjazd Podhalań, który odbył się w Zakopanem, „powitał jako gospodarz miejscowy prezes Ogniska Zw. Podhalań p. mgr. Andrzej Krzeptowski”. Zob. „Gazeta Podhalańska”, 1935, nr 17, s. 11; w 1936 roku „Gazeta Podhalań” poinformowała, że w Zjeździe Podhalań w 1936 roku uczestniczyła reprezentacja Ogniska z Zakopanego. Zob. M. Bałara, *Ze Zjazdu Podhalań*, „Gazeta Podhalań”, 1936, nr 4, s. 2; rok później w „Ziemii Podhalańskiej”, napisano, że na Zjeździe Podhalań w 1937 roku prezes A. Krzeptowski złożył sprawozdanie z działalności zakopiańskiego Ogniska Związku Podhalań. Zob. *Zjazd Podhalań w Ludzmierzu*, „Ziemia Podhalańska”. 1937, nr 8, s. 17; zakopiańskie Ognisko wymienia też *Pismo Zarządu Głównego Związku Podhalań adresowane do Starostwa Grodzkiego w Krakowie. Kraków 04.11.1934*, ASGKr., sygn. 229, „Związek Podhalań Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

<sup>45</sup> M.in. *Pismo Zarządu Głównego Związku Podhalań adresowane do Starostwa Grodzkiego w Krakowie. Kraków 04.11.1934*, ASGKr., sygn. 229, „Związek Podhalań Zarząd Główny w Krakowie (i Ognisko) 1922–1927–1938”.

<sup>46</sup> A. Krzeptowski – dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu nowotarskiego, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, magister prawa, członek Związku Górali i Związku Podhalań.

<sup>47</sup> *Po Zjeździe Podhalań w Czarnym Dunajcu*, „Ziemia Podhalańska”, 1936, nr 3, s. 4.



Powołanie tego Ogniska nie spowodowało wprawdzie zerwania kontaktów między Związkiem Podhalań a Związkiem Górali<sup>48</sup>. Trzeba jednak przyznać, że znacznie silniejsze więzy połączyły obydwie stowarzyszenia po upadku zakopiańskiej struktury Związku Podhalań. Świadczą o tym wydarzenia z lat 1938 i 1939. W 1938 roku działacze zakopiańskiego stowarzyszenia jednogłośnie mianowali członkiem honorowym Związku Górali długoletniego prezesa Związku Podhalań Jakuba Zachemskiego<sup>49</sup>. Obdarzyli go tym tytułem za wydatną pracę, wyrażającą się w pielęgnowaniu regionalizmu podhalańskiego<sup>50</sup>. W następnym roku na XXIII Walnym Zgromadzeniu Związku Podhalań członkiem Zarządu Głównego z powiatu nowotarskiego został wybrany członek zarządu zakopiańskiej organizacji – Wacław Krzeptowski<sup>51</sup>. W tym samym roku na Zebraniu Delegatów Ognisk została przyjęta uchwała o połączeniu się Związku Górali ze Związkiem Podhalań, jako osobą prawną<sup>52</sup>.

Trudno dzisiaj jednoznacznie stwierdzić, czy ta decyzja o „zjednoczeniu”, obydwu stowarzyszeń była wyrazem ich rzeczywistej dojrzałości do połączenia się w jedno regionalne stowarzyszenie czy tylko pewnym manewrem w obliczu zbliżającej się wojny. Bez względu jednak na motywy tego przedsięwzięcia trzeba podkreślić, że był to krok o kilkanaście lat spóźniony. Podhalańscy działacze regionalni nie wykorzystali kilku wcześniejszych szans, które dał im los na zlikwidowanie szkodliwego rozbitcia w podhalańskim ruchu regionalnym i stworzenie jednej silnej organizacji.

Nie ulega wątpliwości, że za tę sytuację winę ponoszą obydwie organizacje. Najstarsza organizacja regionalna „góralszczyzny” – Związek Górali bronił swojej niezależności, obawiał się utraty swoich wpływów i żadną miarą nie chciał prowadzić działalności pod szyldem organizacji, którą uważał za wyrosłą z siebie. Natomiast działacze Związku Podhalań przejawiali niechęć do ludzi rządzących w Zakopanem, którymi byli przede wszystkim członkowie Związku Górali. W sierpniu 1928 roku członek Związku Podhalań, a zarazem dyrektor Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, Juliusz Zborowski w liście do Wł. Orkana dosadnie napisał, że Związek Podhalań wszedł na fałszywe drogi jeżeli chodzi o Zakopane. Walczy z ludźmi rządzącymi w Zakopanem, co ostatnio zmienia się w walkę i niechęć przeciw samemu Zakopanemu. Tymczasem – jak pisał Zborowski – bez rozwoju Zakopanego nie rozwinie się Podhale, upadek Zakopanego, to upadek Podhala<sup>53</sup>.

<sup>48</sup> Na przykład w 1936 roku podjęli się wspólnie sprowadzenia zwłok Andrzeja Stopki „Nazimka”, na cmentarz zasłużonych w Zakopanem i zorganizowania uroczystości towarzyszącej temu wydarzeniu. Razem zabiegali o dotacje finansowe na ten cel i zdecydowali o wyborze miejsca pochówku. Zob. „Gazeta Podhala”, 1936, nr 5, s. 6; nr 8, s. 7.

<sup>49</sup> Na wniosek Wacława Krzeptowskiego.

<sup>50</sup> W. Krzeptowski, *Z Walnego Zebrania Towarzystwa Związku Górali w Zakopanem*, „Gazeta Podhala”, 1938, nr 7, s. 2.

<sup>51</sup> F. Bryjak, *Zebranie Związku Podhalań w Kościelisku – wielką manifestacją granic Rzeczypospolitej*, „Gazeta Podhala”, 1939, nr 34, s. 3.

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> List J. Zborowskiego adresowany do Wł. Orkana, Zakopane, 02.08.1928, Biblioteka Jagiellońska – Zbiory Rękopisów, sygn. 10476111, k. 257.